

## Kobiece strategie przetrwania w niemieckich obozach koncentracyjnych na przykładzie KL Auschwitz-Birkenau

Mimo że kobiety stanowiły około połowę liczby ofiar Holocaustu, odmienność przeżyć kobiet od doświadczeń mężczyzn nie została poddana przez długi czas żadnej analizie. Sytuacja ta zmieniła się we wczesnych latach osiemdziesiątych XX w., kiedy feministyczne badaczki zaczęły podkreślać istnienie potrzeby badań życia kobiet podczas drugiej wojny światowej. Zainteresowanie to zaowocowało konferencją zorganizowaną w Nowym Jorku w 1983 r. przez Joan Ringelheim i Esther Katz. Alice Eckardt, przewodnicząca konferencji, wyjaśniając główny cel obrad, wskazała na konieczność poszerzenia ogólnej wiedzy dotyczącej Zagłady i wojennych doświadczeń kobiet, jak i na potrzebę analizy reakcji oraz specyficznych mechanizmów adaptacyjnych widocznych u kobiet<sup>1</sup>. Nowojorska konferencja okazała się być sukcesem – w ciągu dwóch dni mury Stern College gościły około 800 kobiet. Popularność konferencji miała związek z drugą falą zainteresowania tematyką Holocaustu oraz potwierdziła istnienie badawczej niszy, która wytworzyła się wskutek ujednoczenia perspektywy ocalałych<sup>2</sup>. S. Lilian Kremer jest zdania, że holocaustowa historiografia oraz krytyka literacka, jak praktycznie każdy aspekt zachodniej cywilizacji, jest męskocentryczna<sup>3</sup>. Niemniej jednak, dialog, który wywiązał się między uczestniczkami konferencji, stał się fundamentem pozwalającym na rozpoczęcie dyskusji o doświadczeniach kobiet podczas drugiej wojny światowej<sup>4</sup>.

Kobieca perspektywa w badaniach nad Zagładą zwróciła uwagę badaczy na całym świecie, jednak w Polsce wciąż nie poświęca się temu zagadnieniu dostatecznie dużo uwagi. Opisy doświadczenia Zagłady były kształtowane głównie przez mężczyzn, by wymienić takich autorów jak Tadeusz Borowski (*Pożegnanie z Marią, Proszę Państwa do Gazu*), Michał Głowiński (*Czarne Sezony*), Jan Tomasz Gross (*Złote Żniwa*) czy Marek Bieńczyk (*Tworki*). Konsekwencją tego był fakt, że kobiece doświadczenia

były przekazywane za pośrednictwem męskiego narratora<sup>5</sup>. Lilian S. Kremer twierdzi, że męski punkt widzenia pociąga za sobą negatywne konsekwencje: w efekcie męskie do-

---

<sup>1</sup> E. Roberts Baer, M. Goldenberg, *Experience and Expression: Women, the Nazis, and the Holocaust*, Michigan 2003, s. xxvi.

<sup>2</sup> Ibidem.

<sup>3</sup> Por. S. Lillian Kremer, *Women's Holocaust Writing: Memory and Imagination*, Lincoln 2001, s. 1.

<sup>4</sup> E. Roberts Baer, M. Goldenberg, *Experience and Expression...*, s. xxvi.

<sup>5</sup> A. Ubertowska, „Pisałam sercem i krwią”: *Poetyka kobiecych autobiografii Holokaustowych*, „Ruch Literacki” 6/2008, s. 617.

świadczenie jest faworyzowane i uważane za normatywne<sup>6</sup>, podczas gdy kobiece, jak podkreśla Joan Ringelheim, bywa zupełnie zacierane<sup>7</sup>.

Uznawanie męskiego doświadczenia Zagłady za fundamentalne jest niewłaściwe, ponieważ doświadczenia obu płci były w dużej mierze odmienne. Różnice można było dostrzec jeszcze przed wejściem na teren obozu – mężczyźni, kobiety i dzieci byli poddani procesowi selekcji mającej na celu wyłonić osoby zdolne do pracy. Ludzie byli dzieleni na dwie kolejki – jedna składała się wyłącznie z mężczyzn, a druga z kobiet i dzieci. Mimo, że Nazizm nie był doktryną, która obierała sobie za cel płeć, więźniarki musiały mierzyć się z wieloma przeciwnościami nieznanymi mężczyznom. Podczas selekcji kobiety były zmuszone dokonać tragicznego wyboru pomiędzy oddaniem swych dzieci w ręce esesmanów a śmiercią razem z nimi<sup>8</sup>. Można powiedzieć, że żydowskie kobiety stały się ofiarami w dwojaki sposób. Naziści widzieli w nich podwójne zagrożenie – jako osoby o narodowości żydowskiej stanowiły niechciany element społeczeństwa, a jako kobiety mogły dać początek kolejnemu pokoleniu Żydów, które zagroziłoby dominacji rasy aryjskiej na świecie<sup>9</sup>.

Etapem następującym po selekcji na rampie była konfiskata rzeczy osobistych. Proces konfiskaty był zazwyczaj bardzo brutalny, jednak szczególnie traumatyczny był on dla kobiet. Poza doświadczanymi szyderstwami i biciem zmuszano je do rozebrania się przed obecnymi tam esesmanami<sup>10</sup>. Wiesława Gołąbek trafiła do obozu Auschwitz latem 1942 r. razem ze swoją ciotką, mając zaledwie 16 lat. Na jej ramieniu widnieje numer 13 174. Kobieta wspomina, że zaraz po trafieniu do obozu została skierowana do kąpieli, która była dla niej upokarzającym doświadczeniem – *każdej kazali się rozebrać.[...] Niemcy naokoło z bronią. [...]. I jak tak wszystkie wykąпали, przegonili na drugą stronę ulicy nagie*<sup>11</sup>. Po kąpieli golono kobietom głowy, aby zapobiec rozprzestrzenianiu się chorób pasożytniczych takich jak wszawica<sup>12</sup>. Gisella Perl, żydowska ginekolog pracująca w Auschwitz, była przekonana, że celem tych zabiegów było również pozbawienie więźniarek: *ostatnich pozostałości piękna, świeżo-*

<sup>6</sup> S. Lillian Kremer, *Women's Holocaust Writing...*, s. 1.

<sup>7</sup> J. Ringelheim, *The Unethical and the Unspeakable. Women and the Holocaust*, "Simon Wiesenthal Center Annual" 1984 t. 1, s. 74–76.

<sup>8</sup> E. Webster, *Surviving the Holocaust: An Analysis of the Female Experience*, "The Atlas: UBC Undergraduate Journal of World History", 2004, s. 5.

<sup>9</sup> S. Lillian Kremer, *Women's Holocaust Writing...*, s. 3.

<sup>10</sup> L. Cebo, *Więźniarki w obozie hitlerowskim w Oświęcimiu-Brzezince*, Katowice 1984, s. 17.

<sup>11</sup> W. Gołąbek, *Pamiętam stopy trupów - mówi wrocławianka, która przeżyła Auschwitz*, rozmowę przeprowadziła Katarzyna Kaczorowska, „Dziennik Bałtycki”, 30 stycznia 2012, <http://www.dziennikbaaltycki.pl/artukul/499147,pamietam-stosy-trupow-mowi-wroclawianka-ktora-przezyla-auschwitz,-1,2,id,t,so,sa.html>, [dostęp 3 grudnia 2017].

<sup>12</sup> *Włosy*, [w:] *Minisłownik pojęć z historii Auschwitz*, [http://www.70.auschwitz.org/index.php?option=com\\_content&view=article&id=200&Itemid=176&lang=pl](http://www.70.auschwitz.org/index.php?option=com_content&view=article&id=200&Itemid=176&lang=pl), [dostęp 29 listopada 2017].

ści oraz ludzkiego wyglądu<sup>13</sup>. Golenie głowy dla kobiet było wyjątkowo trudnym przeżyciem, nie tylko na poziomie fizycznym, ale również psychicznym. Długie włosy są w wielu kulturach uznawane za symbol kobiecości, więc podczas pierwszych chwil w Auschwitz, kobiety zostały ograbione nie tylko z dobytku swojego życia, ale i również z tożsamości płciowej<sup>14</sup>.

### Strategia prokreacyjna: podtrzymywanie ciągłości wydawania potomstwa

Kobiety w Auschwitz były w niekorzystnej sytuacji z powodu swoich biologicznych predyspozycji do rodzenia dzieci. Naziści chcieli zapanować nad każdym aspektem życia więźniów i funkcje biologiczne nie były wyjątkiem. Większość z kobiet przestała miesiączkować już po pierwszy miesiąc pobytu w obozie z powodu niedożywienia i katorżniczej pracy. Wiesława Gołąbek jest przekonana, że zanikająca miesiączka nie była wynikiem tylko wycieńczenia organizmu, jak twierdzi: *oni prawdopodobnie dawali nam jakieś środki, musieli coś dawać, skoro w momencie, kiedy kobieta przyszła do obozu, to traciła miesiączkę*<sup>15</sup>. Mimo, że ciąża lub nawet sama menstruacja mogła sprowadzić na kobietę karę śmierci, panicznie obawiano się bezpłodności. Więźniarki przeczuwały, że nawet jeśli gehenna życia obozowego zakończy się wyzwoleniem, to ich bezpłodność doprowadzi do unicestwienia narodu żydowskiego<sup>16</sup>.

Aż do 1943 r., wszystkie dzieci urodzone w Auschwitz były uśmiercane, jednak brak prowadzonej dokumentacji nie pozwala na podanie dokładnej liczby ofiar<sup>17</sup>. I w tak pozornie beznadziejnej sytuacji kobiety znalazły wyjście. Z pomocą Stanisławy Leszczyńskiej, znanej wśród więźniarek jako Anioł Życia, udało się stworzyć w bloku 16 coś na kształt izby porodowej. Warunki, które tam panowały nie sposób było opisać: w pomieszczeniu roiło się od szczurów i brudu, a brakowało najbardziej podstawowych narzędzi, środków higienicznych czy nawet wody<sup>18</sup>. Za łóżko porodowe służył piec. Kobiety odmawiały sobie racji żywnościowych w zamian za dostęp do prześcieradła, które po podarciu służyło za pieluszki i odzież

<sup>13</sup> G. Perl, *I was a Doctor at Auschwitz*, Nowy Jork 1948, s. 42.

<sup>14</sup> L. Cebo, *Więźniarki...*, s. 17.

<sup>15</sup> W. Gołąbek, *Pamiętam stopy trupów - mówi wrocławianka, która przeżyła Auschwitz*, rozmowę przeprowadziła Katarzyna Kaczorowska, „Dziennik Bałtycki”, 30 stycznia 2012 <http://www.dziennikbaaltycki.pl/artukul/499147.pamietam-stosy-trupow-mowi-wroclawianka-ktora-przezyla-auschwitz,-1,2,id,t,so,sa.html>, [dostęp 3 grudnia 2017].

<sup>16</sup> E. Webster, *Surviving the Holocaust...*, s. 7.

<sup>17</sup> *Dzieci urodzone w obozie*, [w:] *Historia KL Auschwitz-Birkenau*, <http://auschwitz.org/historia/los-dzieci/dzieci-urodzone-w-oboze>, [dostęp 5 kwietnia 2018].

<sup>18</sup> M. Drozdek, *Stanisława Leszczyńska. Jedyna nadzieja dla ciężarnych w Auschwitz*, 27 stycznia 2016, <https://kobieta.wp.pl/stanislaw-a-leszczyńska-jedyna-nadzieja-dla-ciężarnych-w-auschwitz-5982323866068097a>, [dostęp 25 listopada 2017].

dziecięcą. Nowonarodzone dzieci były kąpane w ziołach, które zostały po obozowych posiłkach. Mimo bardzo złych warunków sanitarnych, Leszczyńskiej udało się odebrać około 3 tysięcy porodów<sup>19</sup>. Ta sytuacja pokazuje, że więźniarki Auschwitz nie adaptowały się do środowiska obozowego, wręcz przeciwnie – aktywnie je zmieniały. Stworzenie sali porodowej w miejscu, które było fabryką śmierci, jest tego dobitnym przykładem.

### **Strategia antyprokreacyjna: przerywanie ciąży w celu ocalenia życia matki**

Ginekolożka żydowskiego pochodzenia Gisella Perl, deportowana do Auschwitz w maju 1944, wraz z grupą innych lekarzy i pielęgniarek, została wyznaczona do prowadzenia oddziału szpitala obozowego. Mimo braku łóżek, opatrunków, lekarstw, Perl miała obowiązek zajmować się każdą chorobą spowodowaną złymi warunkami panującymi w obozie. Jedynym środkiem, który Perl mogła zaoferować więźniarkom by uśmierzyć ich cierpienie, było dobre słowo<sup>20</sup>. Kobiety w ciąży szybko wzbudziły zainteresowanie dra Josefa Mengele, zwanego przez więźniów Aniołem Śmierci. Dr Mengele wykazał się niesamowitą przebiegłością – zażądał, aby wszystkie kobiety, które spodziewają się dziecka, zgłosiły się do niego w celu przeniesienia ich do miejsc, gdzie warunki będą bardziej sprzyjające wychowaniu potomstwa. W rzeczywistości były one wykorzystane jako króliki doświadczalne do jego pseudomedycznych eksperymentów, które w zdecydowanej większości kończyły się śmiercią matki, jak i dziecka<sup>21</sup>. Perl stanęła przed ogromnym dylematem moralnym – ukrywanie płaczącego noworodka w barakach było niewykonalne, ale powiadomienie dr. Mengele o ciąży więźniarki było równoznaczne z wyrokiem śmierci dla matki, jak i dziecka<sup>22</sup>. Lekarka zdecydowała, że: *[jej] zadaniem jest ocalić życia matek, jeśli nie w inny sposób, to poprzez zniszczenie życia ich nienarodzonych dzieci*<sup>23</sup>. Przeprowadzała ona aborcje w barakach, nie mając do dyspozycji żadnych chirurgicznych narzędzi. Mimo że postępowanie Perl budzi do dziś wiele kontrowersji, faktem jest, że setki kobiet zawdzięczają jej życie<sup>24</sup>.

---

<sup>19</sup> Ibidem.

<sup>20</sup> N. Brozan, *Out of Death, a Zest for Life*, „New York Times”, 1982, <https://www.nytimes.com/1982/11/15/style/out-of-death-a-zest-for-life.html?sec=health&pagewanted=1>, [dostęp 5 kwietnia 2018].

<sup>21</sup> M. Nevins, *Jewish Medicine: What it is and why it Matters*, 2006, s. 75.

<sup>22</sup> A. Norman, *The Tragic Heroism Of Gisella Perl, The Angel of Auschwitz*, <http://all-that-is-interesting.com/gisella-perl>, [dostęp 20 listopada 2017].

<sup>23</sup> G. Perl, *I was a Doctor...*, s. 81.

<sup>24</sup> A. Norman, *The Tragic Heroism Of Gisella Perl, The Angel of Auschwitz*, <http://all-that-is-interesting.com/gisella-perl>, [dostęp 20 listopada 2017].

Poświęcenie Giselli Perl, która narażała własne życie, aby ratować więźniarki z Auschwitz, pokazuje pewną tendencję. Za drutami obozu kobiety skłaniały się do formowania wspólnot, które często stanowiły dla nich surogaty rodzin. Jednoczyły się i wspólnie stawiały czoła przeciwnościom losu. Wspólnoty pozwalały więźniarkom na uzyskanie wsparcia psychicznego oraz materialnego i były często kluczowe w przetrwaniu<sup>25</sup>. Pojawienie się surogatów rodzin wśród więźniarek jest przypisywane silnemu instynktowi macierzyńskiemu. Kobiety jako matki od wieków zajmowały się opieką nad potomstwem, tworzenie obozowych wspólnot było zatem dla nich naturalną kolejną rzeczą<sup>26</sup>. Kobiety należące do obozowych rodzin były za siebie nawzajem odpowiedzialne – dzieliły jedzenie, pomagały sobie podczas wyczerpującej pracy fizycznej, nawet jeśli wiązało się to z karami<sup>27</sup>.

### **Strategia żywiciela rodziny: zdobywanie żywności**

Wyżej wspomniana funkcja kobiety jako strażniczki domowego ogniska przyczyniła się również do powstania charakterystycznych dla kobiet mechanizmów obronnych. Interesującym jest, że przed wojną to mężczyzna pełnił funkcję żywiciela rodziny, w Auschwitz natomiast nastąpiła inwersja ról – jej skutkiem było wejście kobiety w rolę żywiciela. Sytuacja ta była możliwa za sprawą umiejętności nabytych podczas opieki nad domem – sprawiły one, że podejście kobiet do problemu braku pożywienia w Auschwitz było dużo bardziej twórcze. Rola kobiet jako matek nauczyła je elastyczności. Gdy mężczyźni wspominali potrawy z przeszłości, kobiety były zajęte dzieleniem dostępnych racji żywnościowych<sup>28</sup>. Dienne obozowe racje żywnościowe składały się z trzech posiłków: na śniadanie więźniowie otrzymywali pół litra wywaru ziołowego bądź wody z nieznaczną ilością kawy, w południe dostawali około litr zupy brukiewno-ziemniaczanej, a na kolację 300g chleba, około 25g kiełbasy lub margaryny bądź łyżkę sera lub marmolady. Niewystarczające racje żywnościowe były powodem, dla którego więźniarki były często zbyt słabe, by pracować, co w konsekwencji doprowadzało do śmierci z wycieńczenia bądź posyłania ich do komór gazowych<sup>29</sup>. Kolejną umiejętnością, która okazała się być przydatna w obozie było szycie. Podczas gdy mężczyźni nie przywiązywali wielkiej wagi do swoich uniformów, kobiety były

<sup>25</sup> E. Webster, *Surviving the Holocaust...*, s. 8.

<sup>26</sup> J.T. Baumel, *Double Jeopardy: Gender and the Holocaust*, Londyn 1998, s. 91.

<sup>27</sup> E. Webster, *Surviving the Holocaust...*, s. 9.

<sup>28</sup> M. Goldenberg, *Testimony, Narrative, and Nightmare: The Experience of Jewish Women in the Holocaust*, [w:] *Active Voices: Women and Jewish Culture*. red. M. Sacks, Champaign 1995, s. 94–106.

<sup>29</sup> *Wyżywienie*, [w:] *Historia KL Auschwitz-Birkenau*, <http://auschwitz.org/historia/zycie-w-obozie/wyzywienie>, [dostęp 5 kwiecień 2018].

w stanie załatać dziury w obozowych pasiakach bądź wszyć kieszeń, która służyła do ukrywania pożywienia<sup>30</sup>. Kobieca kreatywność w szyciu była również wykorzystana do wyższych celów. 7 października 1944 nastąpił bunt więźniów w Auschwitz, w jego wyniku częściowemu zniszczeniu uległ budynek krematorium IV. Całe przedsięwzięcie nie byłoby możliwe, gdyby Róża Robota, Ala Gertner, Regina Safirsztain oraz Estera Wajcblum nie przemyściły dostatecznej ilości prochu w woreczkach wszytych po wewnętrznych stronach sukienek<sup>31</sup>.

### **Strategie sanitarne: dbałość o higienę oraz stan zdrowia**

Wiele kobiet w Auschwitz nie zaprzestało dbania o swoją higienę. Mimo złych warunków sanitarnych dbałość o higienę była jednym z podstawowych warunków, które należało spełnić, aby przetrwać. Alan L. Berger przytacza przykład kobiety, która cierpiała z powodu wysypki. Nielezione wykwity na skórze były na tyle widoczne, że zwracały uwagę lekarzy podczas selekcji. Kobieta została posłana na śmierć, ponieważ obawiano się wybuchu kolejnej epidemii na terenie obozu<sup>32</sup>. Wiesława Gołąbek przywołuje w pamięci okres, w którym cierpiała z powodu świerzbu, którego objawy były tak silne, że kobieta została skierowana do szpitala. W pewnej chwili na oddział wszedł lekarz, którego zadaniem było wyselekcjonowanie kobiet niezdolnych do pracy i posłanie ich do komór gazowych. Lekarka obozowa skłamała na temat stanu zdrowia Wiesławy Gołąbek i posłała ją do pracy, ratując jej tym samym życie<sup>33</sup>. Powody zdrowotne nie były jednak jedyną motywacją stojącą za dbaniem o siebie w obozowych warunkach. Poprzez troskę o własne ciało, kobiety wyrażały swoją nadzieję na lepsze jutro. Dbłość o skórę może się wydawać próżna w obozowych warunkach, ale była ona przejawem optymizmu, który był konieczny do przetrwania<sup>34</sup>.

### **Strategia czerpania korzyści ze swojej fizyczności: praca w obozowym domu publicznym**

---

<sup>30</sup> M. Goldenberg, *Testimony, Narrative, and Nightmare...*, s. 94–106.

<sup>31</sup> Rosa Robota, [w:] *Shoah Resource Center*, [http://www.yadvashem.org/odot\\_pdf/Microsoft%20Word%20-%205831.pdf](http://www.yadvashem.org/odot_pdf/Microsoft%20Word%20-%205831.pdf), [dostęp 2 grudnia 2017].

<sup>32</sup> L. Alan Berger, *Children of Job: American Second-Generation Witnesses to the Holocaust*, Nowy Jork 1997, s. 106.

<sup>33</sup> W. Gołąbek, *Pamiętam stopy trupów - mówi wrocławianka, która przeżyła Auschwitz*, rozmowę przeprowadziła Katarzyna Kaczorowska, „Dziennik Bałtycki”, 30 stycznia 2012.

<http://www.dziennikbaaltycki.pl/artukul/499147.pamietam-stosy-trupow-mowi-wroclawianka-ktora-przezyla-auschwitz.-1.3.id.t.so.sa.html>, [dostęp 3 grudnia 2017].

<sup>34</sup> E. Webster, *Surviving the Holocaust...*, s. 11.

Kolejną strategią przetrwania było wykorzystanie przez kobiety własnej urody. W bloku 24 mieścił się obozowy dom publiczny zwany Puffem. Kiedy władze obozowe ogłosiły, że poszukiwane są kobiety do lekkiej pracy, wiele więźniarek ubiegało się o miejsce w Puffie. Ella Lingens, jedna z więźniarek obozu Auschwitz, wspomina, że lagerführer Franz Hössler poinformował pracujące więźniarki, że kobiety, które zgłoszą się do pracy w domu publicznym, będą miały lepsze warunki bytowe oraz możliwość zwolnienia z obozu<sup>35</sup>. Pracownice domu publicznego faktycznie żyły w znacznie lepszych warunkach niż reszta więźniarek – wolno im było nosić cywilne ubrania i makijaż, miały większe racje żywnościowe oraz stałą opiekę lekarską, co przekładało się na większe szanse na przeżycie obozu. Mimo, że instytucja Puffu była bojkotowana przez wielu więźniów, chętnych do wizyt tam nigdy nie brakowało. Kontakty między więźniami a pracownicami domu publicznego były nadzorowane przez esesmanów – chciano za wszelką cenę uniknąć budowania więzi między więźniami a więźniarkami. W praktyce jednak zakazy były często łamane, a klientami Puffu byli nawet sami esesmani. To właśnie z obozowego domu publicznego można było zdobyć wiele cennych informacji dotyczących toczącej się wojny lub planów komendantury Auschwitz, co w praktyce miało wielkie znaczenie dla obozowych ruchów oporu<sup>36</sup>.

Mimo że zarówno kobiety, jak i mężczyźni musieli stawić czoła destruktywnej obozowej rzeczywistości, ich doświadczenia Zagłady znacząco się od siebie różniły. Różnice te zaowocowały stworzeniem obozowych strategii przetrwania odmiennych dla danej płci. Większość z zaadaptowanych przez kobiety postaw była wynikiem przedwojennej roli matki i strażniczki domowego ogniska. Należy również zwrócić uwagę na interesującą inwersję ról – nastąpiło wyjście kobiety z jej pasywnej roli. Kobiety nie adaptowały się do obozowej rzeczywistości, lecz aktywnie ją zmieniały, a przykładem mogą być Stanisława Leszczyńska i Gisella Perl. Należy jednak pamiętać, że przetrwanie w Auschwitz było w większości przypadków kwestią losową, mimo że wyżej wymienione strategie zapewniały przetrwanie w krótkiej perspektywie czasowej, to w ostatecznym rozrachunku życie więźniarek zależało od szczęścia.

---

<sup>35</sup> *Domy publiczne w Auschwitz*, 26 lipca 2017, <http://auschwitz.org/muzeum/aktualnosci/domy-publiczne-w-auschwitz,545.html>, [dostęp 5 kwietnia 2018].

<sup>36</sup> A. Weseli, *Puff w Auschwitz*, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/historia/260561,1,puff-w-auschwitz.read>, [dostęp 2 grudnia 2017].

**Streszczenie:**

Celem referatu jest przedstawienie strategii przetrwania, które kobiety przyjmowały podczas pobytu w KL Auschwitz-Birkenau. Analiza zachowań więźniarek pozwala na zauważenie inwersji ról – w pewnym sensie to kobiety przyjęły aktywną postawę polegającą na tworzeniu nowych rozwiązań z dostępnych im zasobów. Strategia żywiciela rodziny oraz strategie sanitarne były podstawowymi mechanizmami umożliwiającymi przetrwanie w obozowej rzeczywistości, natomiast strategię prokreacyjną, antyprokreacyjną lub strategię czerpania korzyści ze swojej fizyczności kobiety wprowadzały w życie w zależności od okoliczności. Referat ma na celu pokazanie konieczności usunięcia znaku równości między perspektywą męską a kobiecą w badaniach nad Holocaustem.

**Summary:**

The purpose of this article is to draw attention to gender-specific difficulties, which were faced by female prisoners during their stay at Auschwitz, and different ways of coping with them. The analysis of the women's behaviour enables to see the inversion of gender roles – in some sense, the women assumed an active role since they created new solutions to already existing problems with the use of accessible resources. The breadwinner strategy and the sanitary strategy were basic mechanisms which helped the women to survive on a daily basis. The procreative strategy, the anti-procreative strategy and the strategy of using physical attractiveness were employed depending on the circumstances. The paper is not aimed at devaluing male perspective but showing the necessity for removal of equals sign between male and female perspective on the Holocaust.

**Słowa kluczowe:**

feminizm, Holocaust, strategie przetrwania, doświadczenie warunkowane płcią.

**Key words:**

feminism, the Holocaust, coping strategies, gender-specific difficulties



## Bibliografia

### Źródła:

1. Gołabek, W., *Pamiętam stosy trupów - mówi wrocławianka, która przeżyła Auschwitz*, „Dziennik Bałtycki”, 30 stycznia 2012.  
<http://www.dziennikbaaltycki.pl/artykul/499147,pamietam-stosy-trupow-mowiwroclawianka-ktora-przezyla-auschwitz,-1,3,id,t,so,sa.html>, [dostęp 3 grudnia].
2. Perl, G., *I was a Doctor at Auschwitz*. New York: International University Press, 1948.

### Opracowania:

1. Baer, E.R., Goldenberg M., *Experience and Expression: Women, the Nazis, and the Holocaust*, Michigan: Wayne State University Press, 2003.
2. Baumel, J.T., *Double Jeopardy: Gender and the Holocaust*. London: Vallentine Mitchell & Co. Ltd, 1998.
3. Berger, L.A., *Children of Job: American Second-Generation Witnesses to the Holocaust*. New York: State University of New York Press, 1997.
4. Brozan, N., *Out of Death, a Zest for Life*, „New York Times”, 1982,  
<https://www.nytimes.com/1982/11/15/style/out-of-death-a-zest-for-life.html?sec=health&pagewanted=1>, [dostęp 5 kwietnia 2018].
5. Cebo, L., *Więżniarki w obozie hitlerowskim w Oświęcimiu-Brzezince*, Katowice 1984.
6. *Domy publiczne w Auschwitz*, 26 lipca 2017,  
<http://auschwitz.org/muzeum/aktualnosci/domy-publiczne-w-auschwitz,545.html>, [dostęp 5 kwietnia 2018].
7. Drozdek, M., *Stanisława Leszczyńska. Jedyna nadzieja dla ciężarnych w Auschwitz*, <https://kobieta.wp.pl/stanislawaleszczynska-jedyna-nadzieja-dla-ciężarnych-w-auschwitz-5982323866068097a>, [dostęp 25 listopada 2017].
8. *Dzieci urodzone w obozie*, [w:] Historia KL Auschwitz-Birkenau,  
<http://auschwitz.org/historia/los-dzieci/dzieci-urodzone-w-obozie>, [dostęp 5 kwietnia 2018].

9. Goldenberg, M., *Testimony, Narrative, and Nightmare: The Experience of Jewish Women in the Holocaust*, [w:] *Active Voices: Women and Jewish Culture*. red. M. Sacks, Champaign: University of Illinois Press, 1995.
10. Kremer, S. L., *Women's Holocaust Writing: Memory and Imagination*, Lincoln: University of Nebraska Press, 2001.
11. Nevins, M., *Jewish Medicine: What it is and why it Matters*, 2006, s. 75.
12. Norman, A., *The Tragic Heroism Of Gisella Perl, The Angel of Auschwitz*, <http://all-that-is-interesting.com/gisella-perl>, [dostęp 20 listopada 2017].
13. Ringelheim, J., *The Unethical and the Unspeakable. Women and the Holocaust*, "Simon Wiesenthal Center Annual" 1984 t. 1, s. 74–76.
14. Rosa Robota, [w:] *Shoah Resource Center*, [http://www.yadvashem.org/odot\\_pdf/Microsoft%20Word%20-%205831.pdf](http://www.yadvashem.org/odot_pdf/Microsoft%20Word%20-%205831.pdf), [dostęp 2 grudnia 2017].
15. Ubertowska, A., „Pisałam sercem i krwią”. *Poetyka kobiecych autobiografii holokaustowych*, „Ruch Literacki” 6/2008.
16. Webster, E., *Surviving the Holocaust. An Analysis of the Female Experience*, “The Atlas: UBC Undergraduate Journal of World History”, Vancouver, 2004.
17. Weseli, A., *Puff w Auschwitz*,
18. <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/historia/260561,1,puff-w-auschwitz.read>, [dostęp 2 grudnia 2017].
19. *Włosy*, [w:] *Minisłownik pojęć z historii Auschwitz*,
20. [http://www.70.auschwitz.org/index.php?option=com\\_content&view=article&id=200&Itemid=176&lang=pl](http://www.70.auschwitz.org/index.php?option=com_content&view=article&id=200&Itemid=176&lang=pl), [dostęp 29 listopada 2017].
21. *Wyżywienie*, [w:] *Historia KL Auschwitz-Birkenau*, <http://auschwitz.org/historia/zycie-w-obozie/wyzywienie>, [dostęp 5 kwiecień 2018].